

Odnowiono kolejną ulicę

Mamy w Gdańsku Łostowicach następną odnowioną ulicę – Wielkopolską. Umożliwia ona dojazd od ul. Świętokrzyskiej do osiedla „Cztery Pory Roku”.

Odbudowę ulicy Wielkopolskiej rozpoczęto we wrześniu 2002 r., a zakończono w maju 2003 r. Przebiega ona na odcinku od ul. Przebiśniegowej do skrzyżowania z ul. Ofiar Grudnia 70 i liczy 826 m długości oraz 7 m szerokości. Po obu jej stronach znajdują się chodniki. Od ul. Darżlubskiej do ul. Ofiar Grudnia 70 zbudowana została dwukierunkowa ścieżka rowerowa. W ramach prac budowlanych wykonano zjazd z ulicy na wszystkie sąsiadujące posesje i działki. Ulica



jest oświetlona, przebudowano jej system drenażowy oraz gazociąg, a jezdnia została odwodniona dwoma separatorami. Koszt budowy wyniósł 3.400.000 zł. Realizacja tej inwestycji wymagała wykupu 24 działek prywatnych oraz wykorzystania 9 działek miejskich. ■



Piotr Józwiak, kl. I c, SP 50



Hanna Matyjaszczyk, kl. I c, SP 50

Z Kazachstanu do Gdańska

Od dwóch lat Gdańsk, jako jedyne miasto w kraju, zaprasza systematycznie po dwie rodziny rodaków z Kazachstanu rocznie do osiedlenia się nad Motławą.

Właśnie przyjechała dziesiąta z kolei repatriancka rodzina z tego państwa. Prezydent miasta Paweł Adamowicz zaprosił do zamieszkania w Gdańsku Halinę i Aleksandra Szyszkowskich wraz z dziećmi – sześciolletnią Olgą i ośmioletnim Eugeniuszem. Państwo Szyszkowscy przybyli z Pietropawłowska w północnym Kazachstanie, dokąd kiedyś zostali zesłani ich przodkowie. Władze Gdańska przydzieliły repatriantom ze Wschodu dwupokojowe mieszkanie (z kuchnią i łazienką) na Oruni. Na zagospodarowanie się rodzina otrzymała pomoc finansową zarówno ze środków miasta jak i państwa.

Już w styczniu 1996 r., a więc przed wejściem w życie ustawowego rozwiązania tej kwestii, Rada Miasta Gdańska podjęła uchwałę umożliwiającą repatriację z Kazachstanu rodzin polskiego pochodzenia. Dzięki temu do Gdańska przybyło dotychczas dziewięć wysiedlonych kiedyś rodzin; sześć z nich zaprosiło miasto, trzy natomiast kto inny. W kilku przypadkach repatriację zainicjowali młodzi potomkowie wysiedleńców studiujący na gdańskich uczelniach, a będący stypendystami państwa bądź organizacji pozarządowych.

Wszystkie rodziny przybyłe z Kazachstanu dostały mieszkania na zasadzie najmu, zainteresowani uzyskali pomoc w znalezieniu pracy (w kilku przypadkach pozwalającej na wykorzystanie dobrej znajomości języka rosyjskiego), młodzieży umożliwiono naukę i studia. Ponadto władze miasta utrzymują stały kontakt z repatriantami, a prezydent Gdańska Paweł Adamowicz odwiedza wszystkie osiedlające się rodziny.

Istotne znaczenie w realizacji zadań repatriacyjnych ma pomoc z budżetu państwa, przydzielana od pewnego czasu, m.in. w prowadzonej przez miasto aktywizacji zawodowej przybyszów ze Wschodu. W tym zakresie, koordynujący wszystkie sprawy repatriantów, Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Gdańsku współpracuje z Wydziałem Spraw Obywatelskich i Migracji Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Departamentem Obywatelstwa i Repatriacji Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców w Warszawie oraz Powiatowym Urzędem Pracy w Gdańsku. ■



Józef Bongowski, kl. I c, SP 50



Hubert Matukiewicz, kl. II, IV SSP STO